



**TYLKO JEDEN
ZOSTAŁ**

Przez wiele dni nie ruszył się z gniazda. Nie jadł, nie pił. Jednak gdy choremu bocianowi próbowano pomóc, przestraszył się i odleciał. – Trzeba go ratować – mówi Danuta Nożewska, sołtys Siedlec – miejscowości, w której bociek znalazł dom.
» STR. 13

Fot. Marta Czachórska



MIASTO WSPOMINAŁO

– To już tyle lat minęło. A świadkowie tych zdarzeń wciąż patrzą na nas. To kule, które utkwily w blokach przy ulicy Grodzkiej. Kule, którymi strzelano do ludzi – opowiada jedna z mieszanek miasta. 31 sierpnia Lubin wspominał Zbrodnię Lubińską. Tę, która odebrała życie trzem mieszkańcom.
» STR. 3

ZADŹGAŁ NOŻEM KONKUBINĘ

Osiem razy wbił jej nóż w klatkę piersiową i zadał aż kilkanaście ciosów młotkiem w głowę – w ten sposób 44-letni Dariusz K. zabił swoją 33-letnią konkubinę. Prokuratura właśnie zakończyła w tej sprawie postępowanie i skierowała do sądu akt oskarżenia.
» STR. 7



Fot. Jan Ciepija

OBWODNICA

ZAMIAST DZIAŁEK



Fot. Marcelina Falkiewicz

Ruszyła realizacja pomysłu budowy w Lubinie małej obwodnicy, która połączyłaby skrzyżowania ulic Legnickiej i Leśnej ze zbiegiem ulic Kolejowej i Starego Lubina. Urząd miejski właśnie ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej budowy tej drogi. Wybór firmy, która przygotuje taki projekt, oraz samo jego tworzenie ma potrwać około pół roku. – Gdy projekt będzie już gotowy, będzie wiadomo, jak dokładnie ma przebiegać droga. Wtedy będziemy też wiedzieć, ile działek przy ulicy Legnickiej i które trzeba wykupić, aby wybudować małą obwodnicę – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. W 2010 roku prezydent Robert Raczyński szacował, że będzie to około 40 ogródków działkowych. – Rozpoczynamy realizację pomysłu, o którym już wiele razy mówiono – dodaje Jacek Mamiński.

Trzy lata temu, gdy gospodarz Lubina mówił o budowie małej obwodnicy, przyznał, że liczy się z protestami działkowców, którzy stracą ogródki. Liczył jednak, że wszystko uda się załatwić polubownie. – Ludzie wiedzą, że zawsze mówiłem szczerze. Rozpocznijmy przyspieszony proces wykupu tych działek i będziemy płacić odszkodowania w satysfakcjonujących obie strony wysokościach – mówił wtedy Robert Raczyński.

Mała obwodnica ma znacznie skrócić dojazd do centrum miasta, a zwłaszcza do obiektów położonych w sąsiedztwie RCS-u.
MARTA CZACHÓRSKA

Zmiany w zarządzie spółki

Trzęsienie w KGHM

■ Znaczące zmiany w zarządzie Polskiej Miedzi – 2 września wieczorem rada nadzorcza spółki odwołała pierwszego wiceprezesa Włodzimierza Kicińskiego, który do tej pory odpowiadał za finanse, oraz Adama Sawickiego, odpowiedzialnego za kwestie korporacyjne. Powód? Według oficjalnego komunikatu to „konieczność wzmocnienia spójności działań i konsolidacji grupy kapitałowej”.

To nie koniec zmian we władzach miedziowej spółki. Ze stanowiska zrezygnowała także Dorota Włoch, która była wiceprezesem zarządu do spraw rozwoju. Jak poinformowała, kierowała się względami osobistymi.

Miejsce tej trójki zajęli doskonale już znani w KGHM: Jarosław Romanowski i Jacek Kardela oraz najsłabiej rozpoznawalny Marcin Chmielewski. To oni mają „spójnie działać” z prezesem Herbertem Wirthem i Wojciechem Kędzią.

Jarosław Romanowski będzie pierwszym wiceprezesem zarządu, odpowiedzialnym za sprawy finansowe. Przez wiele lat Romanowski był związany z KGHM. Kierował m.in. biurem handlu i odpowiadał za transakcje zabezpieczające. Obecnie jest członkiem zarządu KGHM International.

Jacek Kardela będzie z kolei odpowiadał za sprawy rozwoju spółki. Politolog w ostatnich latach zarządzał Dolnośląską Fabryką Maszyn Zanam-Legmet – obecnie KGHM Zanam. Marcin Chmielewski będzie natomiast odpowiadał za sprawy korporacyjne. Poprzednio był prezesem zarządu KGHM TFI.

Można podejrzewać, że poniedziałkowe zmiany kadrowe w miedziowej spółce mają związek z powrotem na dawne stanowisko wiceministra Zdzisława Gawlika, który w ubiegłym tygodniu znów przejął od obecnego ministra skarbu pań-

stwa nadzór nad Polską Miedzią, a także nad państwowymi spółkami energetycznymi.

– Warunki makroekonomiczne ostatnio nam nie sprzyjają. Musimy zewrzeć szyki i podjąć intensywne, skuteczne działania na rzecz wzrostu wartości naszej spółki i całej grupy kapitałowej KGHM. Jestem przekonany, że w tym składzie zarząd będzie prowadził spójne, ukierunkowane na rozwój działania, z korzyścią dla samej spółki i naszych akcjonariuszy – wyjaśnia Herbert Wirth, prezes zarządu KGHM, na którego wniosek rada nadzorcza podjęła uchwały dotyczące zmian w zarządzie.

Nie jest tajemnicą, że minister Zdzisław Gawlik to osoba zawsze serdecznie witana w Polskiej Miedzi. Wiceszef resortu skarbu wyraźnie docenia lubińską spółkę. Dawał temu wyraz chociażby poprzez swój osobisty i nierazki udział w ważnych wydarzeniach koncernu.

Tajemnicą poliszynela jest również informacja, że Herbert Wirth niespecjalnie dogadywał się ze „spadochroniarzami” – jak mówiono o Kicińskim i Sawickim. Prezes chciał, by jego pierwszym zastępcą pozostał Maciej Tybura – z którym dokonał spektakularnego zakupu kanadyjskiej Quadry.

Zamiast niego rada nadzorcza, reprezentująca interesy ministra skarbu, przydzieliła mu do pracy bankowca Włodzimierza Kicińskiego. Jak spekulowała wówczas ekonomiczna prasa, pierwszy zastępca miał pomagać KGHM w zaciąganiu kredytów potrzebnych m.in. na wypłatę horrendalnej dywidendy.

Lokalne środowiska nie kryją zadowolenia z decyzji personalnych. Ich zdaniem zmiany te mogą się przyczynić do stopniowania na przykład takich pomysłów, jak przeniesienie centrali KGHM do biurowców w Warszawie.

MARTA CZACHÓRSKA
JOANNA MICHALAK

Komunikacja miejska się rozwija

Bilety w komórce

■ Nie tylko w kiosku czy w automacie, ale również przy pomocy własnej komórki można od września kupić bilety komunikacji miejskiej. – Na razie, przez miesiąc, będzie to program pilotażowy. Chcemy zobaczyć, jak się sprawdzi – mówi Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego.

Wystarczy mieć komórkę z dostępem do internetu. Płatność dokonywana jest przez platformę SkyCash. – Korzystanie z systemu jest bezpłatne, a kupowane za jego pomocą bilety nie różnią się cenowo od nabywanych w kiosku lub automacie, czyli obecnie 3 i 1,50 zł – dodaje Rafał Rozmus.

Bilet jest ważny albo na jedną linię, albo przez 45 minut. Tak samo jak w przypadku papierowych biletów, które kupujemy w kiosku.

Podczas kontroli wystarczy, że pokażemy kontrolerowi ekran telefonu z otwartą zakładką „Kontrola biletów”, w której znajdują się wszystkie informacje na temat zakupionego biletu. Lubinscy kontrolerzy zostali już odpowiednio przeszkoleni.

– Wszystko idzie do przodu. My też staraliśmy się unowocześniać komunikację miejską – dodaje naczelnik wydziału urzędu miejskiego.

O szczegółach systemu, jak go używać, lubiński magistrat poinformuje wkrótce.

MARTA CZACHÓRSKA



Wystarczy mieć komórkę z dostępem do internetu.

Fot. Marta Czachórska

Rozkrzycz autyzm

Koncert, nie-koncert

» To będzie koncert, ale bardzo niezwykły. Oprócz muzyki, będzie aukcja, loteria batonikowa, ale także miejsce, gdzie każdy poczuje i zobaczy to, co czuje i widzi dziecko z autyzmem.

Pokazujemy, że jesteśmy, że żyjemy wśród was. Chcemy też dotrzeć do rodziców autystycznych dzieci – mówi Sylwia Majewska, mama 5-letniego Alana chorego na autyzm i jednocześnie współzałożycielka Stowarzyszenia Dar Losu.

Jak mówią sami rodzice, takiego tworu do tej pory w naszym regionie nie było. Nie było dla ich autystycznych dzieci zajęć. A dla nich samych grupy wsparcia, osób, z którymi mogliby porozmawiać o chorobie dzieci czy wymienić się doświadczeniami. Wzięli więc sprawy w swoje ręce i w kwietniu ubiegłego roku założyli Stowarzyszenie Dar Losu. Obecnie należy do niego 20 autystycznych dzieci wraz z rodzicami z całego byłego regionu legnickiego, ale chętnych wciąż przybywa.

Sami opłacają zajęcia, które są niezbędne dla ich pociech, aby mogły się rozwijać. Potrzeba na to jednak sporo pieniędzy, więc od czasu do czasu organizują też zbiórki i koncerty charytatywne. – Do tej pory koncerty robiliśmy w Legnicy. Teraz po raz pierwszy w Lubinie. I będzie to koncert z prawdziwego zdarzenia – zapowiada Sylwia Majewska.



Stowarzyszenie Dar Losu będzie zbierać pieniądze na arteterapię, logopedę, logorytmikę, muzykoterapię i zajęcia teatralne dla dzieci z autyzmem

Fot. Facebook Stowarzyszenia Dar Losu

– Zbieramy pieniądze na arteterapię, logopedę, logorytmikę, muzykoterapię i zajęcia teatralne.

Na scenie wystąpią lokalni artyści, usłyszymy każdy rodzaj muzyki. Koncert „Rozkrzycz autyzm” odbędzie się 7 września w Klubie pod Mużami. Cegielka - wejściówka kosztuje 15 zł.

Sobotnią imprezę poprowadzi Muzykomaniek, który wraz z Midzem i Norbertem Matijczakiem, czyli Pomocnikami Eli, włączył się w organizację tego wydarzenia.

W czasie koncertu zorganizowane zostaną również au-

kcja oraz loteria batonikowa. Będzie jednak nie tylko okazja, aby się pobawić i zebrać pieniądze. – Chcemy powiedzieć o autyzmie, tym którzy nic nie wiedzą o tej chorobie, a także dotrzeć do rodziców dzieci z autyzmem – dodaje Sylwia Majewska.

Przed wejściem do klubu stanie stoisko, na którym każdy za pomocą prostych doświadczeń, będzie mógł się przekonać na własnej skórze, z jakimi problemami borykają się autystyczne dzieci. – Jakie to będą doświadczenia, to już przekona się każdy, kto przyjdzie na nasz koncert – dorzuca pani Sylwia.

MARTA CZACHÓRSKA

Uwaga! Konkursy na dotacje

Masz świetny pomysł, ale nie posiadasz środków finansowych? Skorzystaj z unijnego wsparcia. Jeszcze w tym roku jesienią zostaną ogłoszone konkursy:

- na inwestycje w firmach działających do 2 lat;
 - na inwestycje i utworzenie firmy na terenach wiejskich;
 - dla przedsiębiorstw działających w branżach uzdrowiskowych;
 - na utworzenie nowych lub wsparcie istniejących przedszkoli;
 - na usługi elektroniczne dla podmiotów leczniczych;
 - na szkolenia i doradztwo w firmach.
- Kolejne środki unijne będą dostępne dopiero w roku 2015, więc nie przegap swojej szansy! Zapraszamy na bezpłatne konsultacje. Pomożemy dobrać właściwy program, a później przygotować niezbędne dokumenty. Centrum Doradztwa i Szkoleń EUROPROJEKT ul. Stary Lubin 29 B, Lubin Kontakt: biuro@cds-europrojekt.pl 605 20 20 26; 605 20 20 76

WON

Oddasz graty, dostaniesz świerka

Poprzednie akcje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, więc w tym roku rusza kolejna. Firma AG-EKO, we współpracy z lubińskim nadleśnictwem, organizuje zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. – Nie opląca się wyrzucać śmieci do lasu. Przynieś do nas elektroodpady i zamień je na sadzonkę pięknego świerka – zachęca szefowa firmy, Aneta Gonera.

– Pralki, lodówki, żelazka, suszarki, radia, telewizory. Generalnie czekamy na każdy sprzęt zasilany prądem lub bateriami – tłumaczy organizatorka.

To już trzecia akcja, kiedy firma współpracuje z leśnikami. Organizatorzy czekają na lubinian w sobotę 7 września na parkingu hipermarketu Real. Akcja potrwa od godz. 9 do 18.

Zebrane odpady trafią do zakładu przetwarzania, gdzie sprzęt zostanie wtórnie wykorzystany w przyszłości.

MS

FLESZ

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

PREMIERY 6 WRZEŚNIA

VIN DIESEL RIDDICK
ZABRAŁ NAS DO CIEMNOŚCI
OD 6 WRZEŚNIA

RYCERZ BLASZKA
POGROMCA SMOKÓW
3D
WESOŁY, ŚMIAŁY I... ZARDZEWIAŁY

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl

Muzyka z Oblężonego Miasta

Ostatni taki festiwal

Koncerty na Wzgórzu Zamkowym zakończyły obchody 31. rocznicy Zbrodni Lubuskiej. Dla lubinian wystąpili The Mohers Band, Kruk i Another Pink Floyd. Jak informuje dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe, Marek Zawadka, to najprawdopodobniej ostatnia edycja Festiwalu Muzyka z Oblężonego Miasta.

W tym roku wstęp na koncerty był bezpłatny. – Z uwagi na to, że impreza potrwa tylko jeden dzień i całość odbędzie się nie, jak wcześniej, za murami, tylko na dole pod pomnikiem, zrezygnowaliśmy z biletowania tego wydarzenia – tłumaczył na początku sierpnia Marek Zawadka.

MARCELINA FALKIEWICZ



Dla lubinian wystąpili The Mohers Band, Kruk i Another Pink Floyd



Na terenie ośrodka 31 sierpnia pojawiło się kilkuset miłośników festiwalu



Fot. Marcelina Falkiewicz

Ten dzień zawsze będzie kojarzyć się ze śmiercią

Lubin wspominał

» – To już tyle lat minęło. A świadkowie tych zdarzeń wciąż patrzą na nas. To kule, które utkwily w blokach przy ulicy Grodzkiej. Kule, którymi strzelano do ludzi – opowiada jedna z mieszkanki miasta. 31 sierpnia Lubin wspominał Zbrodnię Lubuską. Tę, która odebrała życie trzem mieszkańcom.



Fot. Marta Czachórska

Michał Adamowicz, lat 28. Mieczysław Poźniak, lat 26. Andrzej Trajkowski, lat 32. 31 lat temu zginęli od kul władzy ludowej w Lubinie – Solidarność przygotowała specjalny transparent, by upamiętnić śmierć lubinian.

Na cmentarzu pojawiła się delegacja związku oraz rodziny poległych.

– 31 lat temu znaleźli się ludzie, którzy nie zawahali się użyć broni i zabili naszych kolegów. O tych wydarzeniach musimy pamiętać, mimo że dzisiejsza władza robi wszystko, by zapomnieć o historii – podkreśla Bogdan Nuciński, szef związku w ZG Lubin. – Za ich życie możemy im ofiarować naszą pamięć i modlitwę. I to dziś czynimy – dodaje.

Mimo że minęło już tyle lat, na wspomnienie tych wydarzeń, rodzina wciąż nie może ukryć łez. – Dziękujemy

szczególnie za pamięć i wsparcie. I za to, że jako rodzina nie jesteśmy sami – mówią wyraźnie wzruszeni bliscy Michała Adamowicza.

Później uroczystości odbyły się między innymi pod Pomnikiem Ofiar Zbrodni Lubuskiej.

– Tu, na lubińskim rynku upomniano się o prawa ludzkie. Doszło do dramatycznych, niehumanitarnych w skutkach zdarzeń. Zastrzelono Michała Adamowicza, Andrzeja Trajkowskiego i Mieczysława Poźniaka – rozpoczął przewodniczący zarządu regionu Solidarności Bogdan Orłowski, dziękując wszystkim, którzy pamiętają o tamtych wydarzeniach.

Później pod pomnikiem związkowcy, samorządowcy, a także przedstawiciele wielu regionalnych instytucji złożyli wieńce. Mieszkańcy miasta uczcili pamięć zamordowa-

Solidarność przygotowała specjalny transparent, by upamiętnić śmierć lubinian

nym w 1982 roku lubinian kładąc pod pomnikiem pojedyncze czerwone róże.

Wśród tych, którzy oddali hołd, był również Kornel Morawiecki, założyciel i przewodniczący Solidarności Walczącej.

– Takie dni, jak dzisiejszy zawsze kojarzą mi się z Solidarnością – najpiękniejszym słowem, które zmieniło Polskę i świat. Powinno się przypominać o tej wielkiej Solidarności, wielkiej idei, której nam teraz brakuje – mówi Kornel Morawiecki, wspominając jednocześnie wydarzenia z lat 80. – Zdawaliśmy sobie sprawę, że władza jest bezwzględna i jak to może się skończyć. Ta ofiara, którą ponieśli Polacy i tak była stosun-

kowo niewielka. Walczyliśmy o Polskę Solidarną – dodaje.

Pod pomnikiem 31 sierpnia pojawiło się także wiele osób, które pamiętają tamten sierpniowy dzień z 1982 roku.

– Ten dzień zniszczył życie wielu ludziom – wspomina starosta lubiński Adam Myrda, który był wtedy wśród manifestujących. – Zaczęliśmy pod ówczesną Ratuszową. Pamiętam świst kul, gaz łzawiący. Wspomnienia są tragiczne...

– Ta data chyba do końca życia będzie mi się kojarzyć ze śmiercią. Pracowałem wtedy w ZG Rudna na drugiej zmianie. W kopalni usłyszeliśmy, co się stało, że strzelano i zginęli ludzie. Gdy wracaliśmy z pracy, w mieście pełno było milicji. Na ziemi leżało mnóstwo kamieni – mówi Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności.

MARTA CZACHÓRSKA
MARIOLA SAMOTICHA

reklama

UCZELNIA ZAWODOWA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

www.uczelnia.lubin.pl
tel. 76 749 89 28

Zostań

MAGISTREM
• unikatowe Zarządzanie o profilu praktycznym

INŻYNIEREM
• Górnictwo i geologia • Zarządzanie i inżynieria produkcji
• Wiertnictwo górnicze • Bezpieczeństwo pracy
• Maszyny górnicze

LICENCJATEM
• Opieka i aktywizacja osób starszych i niepełnosprawnych • Kadry i administracja • Rachunkowość i finanse
• Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna • Zarządzanie • Psychologia w zarządzaniu
• Resocjalizacja i socjoterapia

Studiuj z nami!

W ofercie także studia podyplomowe

Firma z Lubina zatrudni do pracy pod ziemią: **elektromonterów, operatorów ładowarek łyżkowych i wozów odstawczych** oraz osoby **dozoru średniego specjalności elektrycznej i mechanicznej**. Wymagane posiadanie świadectw o stwierdzeniu kwalifikacji do zatrudnienia w ruchu podziemnych zakładów górniczych wydobywających kopaliny inne niż węgiel kamienny, wydane przez właściwe organy nadzoru górniczego. **Kontakt: P.H.U. SIGMA, tel. 076/847-87-41, e-mail: rekrutacja@sigma.lubin.pl**

Związkowa odezwa do szefowej rady nadzorczej miedziowego holdingu

Dość tej kompromitacji!

» – To jawna kpina z obowiązującego w Polsce porządku prawnego – mówią oburzeni związkowcy z Polskiej Miedzi. 18 central przygotowało wspólną odezwę do Aleksandry Magaczewskiej, szefowej rady nadzorczej KGHM, by ta nie organizowała piątych już wyborów na przedstawicieli zarządu w nadzorze spółki.

W naszej ocenie działania te są ewidentnym działaniem na szkodę spółki, poprzez generowanie zbędnych kosztów – uważają związkowcy. – Pracownicy Polskiej Miedzi kilkakrotnie już w tej kadencji decydowali, kto powinien ich re-



Fot. Joanna Michalak

prezentować w radzie nadzorczej i jesteśmy przekonani, że nic się w tym zakresie nie zmieniło – przekonują.

Pismo zostało wysłane nie bez powodu. Jak mówi Józef Czyzerski, szef miedziowej Solidarności, otrzymali już informację z oficjalnych źródeł, że na najbliższym posiedzeniu rada nadzorcza wyznaczy termin kolejnych wyborów.

– Pytamy się tylko na jakiej podstawie? Zgodnie z obowiązującym w Polsce

prawem, które dotyczy nie tylko zwykłych obywateli, ale też rządzących, członków rady nadzorczej można odwołać tylko w trzech przypadkach. W przypadku rezygnacji, zgonu lub odwołania. **Żadna z tych sytuacji nie miała miejsca. A sytuacja spółki jest coraz trudniejsza, więc po co narażać ją na dodatkowe koszty i organizować wybory?** – pyta Czyzerski.

Związkowcy liczą, że tym razem ich głos zostanie

uwzględniony. Bo w międzyczasie zmieniła się sytuacja. Postępowanie ministra skarbu, czyli kolejne niepowołania przedstawicieli zarządu do rady nadzorczej, ostro skrytykował ostatnio rzecznik praw obywatelskich.

– Więc dość już tej kompromitacji! – podsumowują liderzy związkowi. Pismo w tej sprawie przesłano też do premiera, ministra skarbu państwa oraz rzecznika praw obywatelskich.

MARIOLA SAMOTICHA

Wymiana prezesa Interferii

Rada nadzorcza giełdowej hotelarsko-turystycznej spółki zdecydowała o wyborze nowego szefa zarządu. Na stanowisko to został powołany **ROBERT WĘGLARZ**. Natomiast wiceprezesem, podobnie jak dotychczas, pozostaje Dariusz Rutowicz.

W związku ze złożoną przez Arkadiusza Miszuka, dotychczasowego prezesa, rezygnacją z pełnionej funkcji, nadzór na ostatnim posiedzeniu podjął decyzję o wyborze nowego zarządu. Prezesem został Robert Węglarz, który wcześniej był dyrektorem kilku hoteli, w tym sieciowych, a ostatnio hotelu Malinowy Dwór Medical Resort SPA w Świeradowie-Zdroju.

Nowy szef Interferii z hotelarstwem związany jest od ponad 25 lat. Był konsultantem, trenerem personelu hotelowego oraz współautorem polskiego systemu certyfikacji dla hoteli SPA – Quality Standard oraz pomysłodawcą i autorem systemu oceny jakości dla Uzdrowisk Galicyjskich. Od kilku lat związany jest szczególnie z branżą SPA & wellness, jako dyrektor hoteli o takim profilu.

JOM

Spółka ma nowego (starego) nadzorcę

ZDZISŁAW GAWLIK wraca do KGHM. A dokładnie jako nadzorca miedziowej spółki. Jak podaje „Puls Biznesu”, były wiceminister przejął od obecnego ministra skarbu państwa nadzór nad państwowymi spółkami energetycznymi, a także nad Polską Miedzią.

Gawlik przez kilka lat był wiceministrem skarbu. Nadzorując KGHM, często był gościem w naszym mieście. Z Polską Miedzią był mocno związany, bo w ubiegłym roku, w momencie kiedy nad prezesem Herbertem Wirthem zawisły czarne chmury i pojawiło się ryzyko odwołania, Gawlik stanął w jego obronie.

– Człowiek, którego szkoda by było stracić – tak o szefie KGHM wypowiedział się w 2012 roku wiceminister Gawlik.

Dziś media ogólnopolskie rozpisują się o powrocie Zdzisława Gawlika do Ministerstwa Skarbu Państwa. Po przerwie na pracę w PGE, przejął część kompetencji od ministra skarbu państwa Pawła Tamborskiego.

Wiceminister Gawlik dostał m.in. energetykę, przemysł gazowy i naftowy (poza Lotosem), KGHM, gry losowe, uzdrowiska i przemysł spożywczy. Paweł Tamborski ma obecnie pod opieką banki, rynek kapitałowy, Lotos i Polskie Inwestycje Rozwojowe. „Resort skarbu podaje, że był po prostu przeciążony” – podaje „Puls Biznesu”.

Czas pokaże, czy taka zmiana oznacza też jakieś zmiany dla miedziowego holdingu.

MS

NOWA INWESTYCJA JUŻ W SPRZEDAŻY

www.domlubin.pl tel. 505 965 555



GWARANCJA
NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.

Narazie na remonty nie ma pieniędzy

Place w przyszłym roku

» W tym roku remontów placów zabaw już nie będzie, ale w przyszłym kolejne zostaną odnowione – obiecuje lubiński urząd miejski. – Zabezpieczymy na ten cel pieniądze w budżecie miasta – mówi Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego.

Po tym jak miasto zrobiło plac dla najmłodszych z postaciami z komiksu „Kajko i Kokosz” do naszej redakcji zaczęły przychodzić maile z pytaniami, kiedy wyremontowane zostaną inne znajdujące się w mieście place zabaw.

– Plac przy ulicy Pawiej aż się prosi o modernizację – choć bardziej na miejscu jest słowo odbudowa – pisze do naszej redakcji pan Robert

sze pan Robert. – Zniszczone piaskownice i przyrządy do zabawy. Wszędzie pełno meneli i pijaków z piwem albo winem. Psy załatwiają się gdzie popadnie. Co z tego, że właściciel sprzątnie odchody, jak mimo to jakieś resztki zostają, a dzieci potem się na tym przewracają albo kładą na trawie. Poza tym betonowe chodniki są w większości zniszczone i pozapa-

dane, aż proszą się o wymianę na coś bezpieczniejszego. Taki wielki plac, a dzieci właściwie nie mają się gdzie pobawić – chodzi się z nimi na inne ulice, gdzie już są zrobione przyzwoite i ogrodzone place zabaw – dodaje.

Urząd miejski obiecuje, że i placem zabaw na Pawiej się zajmie. Jednak na pewno nie w tym roku. W budżecie

miasta nie ma już bowiem pieniędzy na ten cel. – Będziemy remontować place zabaw sukcesywnie, po kolei. W przyszłym roku zabezpieczymy w budżecie pieniądze na ten cel – zapewnia Robert Rozmus. – Zajmiemy się również placem przy ulicy Pawiej – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



– Plac przy ulicy Pawiej aż się prosi o modernizację – choć bardziej na miejscu jest słowo odbudowa – napisał do naszej redakcji pan Robert

Urząd weźmie pod uwagę pomysł mieszkańców

Chcą parku dla zwierząt

■ Dla zwierząt to betonowa dżungla – tak o Lubinie mówią właściciele czworonogów, którzy poprosili nas o interwencję. – Wszędzie ponawieszano pełno tabliczek „zakaz wprowadzania psów”. Może dzięki mediom uda się poruszyć problem i powstanie miejsce, gdzie psy będą mogły się wybiegać. Bo spacer z psem na smyczy to żadne rozwiązanie – tłumaczą lubinianie.

– Lubin, nasze miasto. Pięknie rozbudowane, coraz więcej budynków, centrów handlowych, placów zabaw, pomników i innych atrakcji mnoży się w naszej betonowej dżungli – opowiadają właściciele psów. – Tylko dlaczego nikt nie pomyśli o naszych czworonożnych przyjaciółkach? Przecież ich oczyma Lubin to olbrzymia betonowa klatka pełna labiryntów i zakazanych dla nich miejsc – mówią wprost.

Właściciele czworonogów narzekają, że psy mieszkające w mieście nie mają gdzie swobodnie pobiegać bez smyczy. Proponują gotowe rozwią-

zania. – Wystarczyłoby tylko trochę wyobraźni i desek, z których można tanim kosztem zbudować rampę dla psa – wygodną podczas pielęgnacji, a zwierzęciu sprawia radość, kiedy gania po niej do góry i w dół, tunel pokryty materiałem, słupki do slalomu lub drewnianego konika, przypominającego budowę tego dla dzieci, poprzeczki i bariery do skakania. Bardzo szybko takie miejsca zyskałyby sympatię właścicieli psów, nie wspominając już o ich podopiecznych – zapewniają działacze.

Urzednicy mówią wprost – pomysł jest ciekawy, ale miasto obecnie nie ma pieniędzy na takie inwestycje.

– Na razie są inne priorytety. Trzeba skończyć park Wrocławski, a w następnej kolejności zająć się przebudową tzw. Strzelnicy na Przylesiu, która według przygotowanych koncepcji stanie się parkiem militarnym. Przy następnych modernizacjach terenów zielonych weźmiemy pod uwagę zagospodarowanie placu dla zwierząt – zapewnia Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

HOTEL SKARBEEK

ZAPRASZAMY
WKRÓTCE !

WWW.HOTELSKARBEEK.PL

Próbował wyprzedzić!

Zderzył się ze skodą

» **Między Karczowiskami a Chróstnikiem 29 sierpnia doszło do wypadku. Zderzyły się dwa auta. Jedno z nich wpadło do rowu.**

Choć wyglądało groźnie, to na końcu okazało się, że to tylko kolizja. Nikomu nic się nie stało.

Zderzyły się skoda octavia i renault scenic. Renault jechał w kierunku Lubina, natomiast skoda w stronę Legnicy. Mieszkaniec Opola, który kierował renaultem, próbował wyprzedzić. Wjechał na przeciwny pas i zderzył się ze skodą, po czym wylądował w rowie.

Kierowca renaulta jechał sam, natomiast skodą oprócz kierowcy podróżowały jesz-

cze trzy dziewczynki w wieku około 13 lat.

Na szczęście nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Kierowca renaulta został ukarany mandatem w wysokości 500 zł i sześcioma punktami karnymi.

MARTA CZACHÓRSKA



Choć wyglądało groźnie, to na końcu okazało się, że to tylko kolizja. Nikomu nic się nie stało

Fot. Marcin Samochód

Nie zachował zasad bezpieczeństwa na drodze

Kobieta nie żyje, kierowca przed sąd

■ **Młoda kobieta zginęła na miejscu, bo kierowca tuż za nią jechał za szybko, a do tego za późno zaczął hamować – prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciw 45-letniemu Ryszardowi G., który spowodował śmiertelny wypadek na drodze krajowej relacji Lubin-Wrocław.**

Do zdarzenia doszło 28 marca około godziny 5 rano. Ryszard G. jechał ciężarową scanią drogą kra-

jową nr 94. Na wysokości skrzyżowania na Lubiąż poruszał się z prędkością nadmierną, bo ok. 83 km/h.

– Dodatkowo oskarżony nie obserwował właściwie drogi, nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i zbyt późno zauważył stojący na skrzyżowaniu skręcający w lewo samochód osobowy marki Ford Fiesta. Za późno podjął manewr hamowania i uderzył w tył forda. W wyniku uderzenia auto zostało odrzuco-

ne na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyło się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem marki Opel Astra – relacjonuje prokurator Liliana Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kierująca fordem 24-latką wypadła przez przednią szybę i wpadła pod tylne koła naczepy samochodu ciężarowego, ponosząc śmierć na miejscu. Ranny został też kierowca astry.

– Biegły z zakresu ruchu drogowego stwierdził, iż bezpośrednią

przyczyną wypadku było niezachowanie zasad bezpieczeństwa przez kierującego samochodem marki Scania – podkreśla Łukasiewicz.

Robert G. usłyszał zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Mężczyzna nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że jechał za fordem co najwyżej z prędkością 70-75 km/h.

– Widząc przed sobą górkę zaczął przyspieszać, bo miał ciężar na samochodzie. W pewnym momen-

cie ford zaczął gwałtownie hamować nie sygnalizując i nie włączając kierunkowskazu w lewo. Wówczas także rozpoczął hamowanie, lecz już nie zdążył i uderzył w tył auta – opowiada rzecznik śledczy.

Prokurator uznał jednak, iż wyjaśnienia te są sprzeczne z uzyskanymi dowodami. Za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

reklama


RCS.
 Regionalne Centrum Sportowe

ORGANIZUJEMY
 URODZINY
 W KRĘGIELNI!

BOWLING
KRĘGIELNIA

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin

bowling: od 30 zł / h za tor
 kręgielnia: od 18 zł / h za tor

rezerwacja: 76 / 846 08 35



Pobili bez powodu

Szukali zaczepki, może chcieli się wyżyć – dwóch mężczyzn właściwie bez powodu pobiło 69-latkę w jednym z lubińskich lokali. Agresorzy byli pijani. Jeden z nich miał ponad 4 promile alkoholu w organizmie.

31- i 32-latek weszli 27 sierpnia przed godziną 19 do jednego z lubińskich lokali i zaczęli zaczepiać osoby, które w nim siedziały.

– Większość znajdujących się wewnątrz osób nie reagowała. W pewnym momencie starszy mężczyzna zwrócił im uwagę. To rozwścieczyło sprawców. Poszli do niego i zaczęli bić go pięściami, a gdy się przewrócił, kopać po całym ciele – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Później mężczyźni wyszli z lokalu. Ktoś zadzwonił na policję. Chwilę później funkcjonariusze zatrzymali 31- i 32-latkę. Obaj trafili do policyjnego aresztu, do wytrzeźwienia.

– Funkcjonariusze szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy. W zależności od ich ustaleń, po przeanalizowaniu materiału dowodowego, zostaną podjęte decyzje, jakie zatrzymani mężczyźni usłyszą zarzuty – dodaje rzecznik lubińskiej policji.

MRT

Nocna wywrotka przy Hutniczej

Przez ponad trzy godziny zablokowane było skrzyżowanie ul. Hutniczej z aleją Lecha Kaczyńskiego. Wszystko przez ciężarówkę z 25-tonowym ładunkiem, która w nocy 29 sierpnia, na środku skrzyżowania, nagle przewróciła się na bok. Do zdarzenia doszło około godz. 22. Kierowca ciężarówki z niewiadomych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem. Nagle przyczepa pojazdu, na której znajdowały się ważące 25 ton bloki granitowe, przecięła kabinę kierowcy i auto zatrzymało się bokiem na środku skrzyżowania, uszkadzając przy tym sygnalizację świetlną.

Na miejscu natychmiast pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej, policja i karetka. – Zabezpieczyliśmy miejsce zdarzenia a także wyciek paliwa ze zbiornika i oleju z układu hydraulicznego ciężarówki. Nasze czynności trwały do godz. 1 w nocy – relacjonuje dyżurny operacyjny lubińskiej PSP. Na miejscu pojawiła się także karetka pogotowia, jednak – jak zapewniają służby obecne na miejscu – kierowcy nic się nie stało. – Wzięli go tylko do karetki, przebadali i wypuścili, bo nic mu nie było – tłumaczy jeden ze świadków zdarzenia. Teraz okoliczności i przebieg zdarzeń szczegółowo wyjaśnia policja.

MAF

Wyglądało bardzo groźnie

Wyrzuciło go z drogi

» Na ulicy Sikorskiego 28 sierpnia zderzyły się dwa auta. Siła uderzenia była tak duża, że jeden z samochodów przejechał przez chodnik i zatrzymał się dopiero na krzewach zasadzonych w pobliżu Galerii Cuprum Arena.

Biały citroen berlingo ma zmiażdżony cały przód. Ciemny renault scenic wygląda niewiele lepiej. To drugie auto zostało odrzucone z jezdni, przeje-

chało przez chodnik i wylądowało na poboczu.

Jak informuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha, jedna osoba została zabrana do szpi-

tala. Nie odniosła poważnych obrażeń, dlatego ostatecznie zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Winny jest kierowca citroena, który wyjeżdżając

od strony ulicy Budziszynskiej nie zachował należytej ostrożności i zderzył się z kierowcą scenicą, prawidłowo jadącym w kierunku Tesco. – 39-latek, mieszkaniec

powiatu zgorzeleckiego, został ukarany mandatem oraz sześcioma punktami karnymi – dodaje Jan Pocięcha.

Renault podróżował 65-letni mieszkaniec Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA

Biały citroen berlingo ma zmiażdżony cały przód. Ciemny renault scenic wygląda niewiele lepiej



Fot. Marta Czachórska

Akt oskarżenia trafił do sądu

Zadźgał nożem konkubinę

■ **Osiem razy wbił jej nóż w klatkę piersiową i zadał aż kilkanaście ciosów młotkiem w głowę – w ten sposób 44-letni Dariusz K. zabił swoją 33-letnią konkubinę. Prokuratura właśnie zakończyła w tej sprawie postępowanie i skierowała do sądu akt oskarżenia. Lubinianin przyznał się do zabójstwa, ale nie potrafi powiedzieć, dlaczego to zrobił.**

– Mężczyzna młotkiem ślusarskim zadał pokrzywdzonej co najmniej kilkanaście uderzeń w okolice twarzy. Następnie nożem o długości ostrza 19,5 cm i z dużą siłą zadał kobiecie osiem pchnięć w klatkę piersiową. W wyniku krwotoku zewnętrznego i wewnętrznego kobieta zmarła – mówi prokurator Liliana Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Zaraz po zabójstwie 44-latek zadzwonił do siostry i powiedział jej co zrobił. Ta natychmiast pojawiła się w mieszkaniu przy ulicy Kopernika i wezwała policję. Dariusz K. w tym czasie wyszedł już z mieszkania, ale po chwili był już w rękach policji.

– Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, iż pokrzywdzona doznała rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych oraz ran kłutych klatki piersiowej. Śmiertelne okaza-

Mężczyzna nożem o długości ostrza 19,5 cm i z dużą siłą zadał kobiecie osiem pchnięć w klatkę piersiową

ły się rany kłute, albowiem to one doprowadziły do krwotoku wewnętrznego będącego bezpośrednią przyczyną śmierci. Dariuszowi K. prokurator postawił zarzut dokonania zabójstwa w zamia-

rze bezpośrednim pozbawieniem życia – tłumaczy prokurator Łukasiewicz.

Lubinianin przyznał się do winy, ale twierdzi, że nie pamięta przebiegu samego zdarzenia. Na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

– W toku śledztwa uzyskano opinię psychiatryczną dotyczącą Dariusza K. Biegli stwierdzili zaburzenia charakterologiczne będące wynikiem organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Mężczyzna miał w związku z tym ograniczoną w stopniu znaczącym zdolność rozpoznania zarzucanego mu czynu i kierowania swoim postępo-

waniem. Może stawać przed sądem i brać udział w postępowaniu – dodaje rzecznik prokuratury.

Za zabójstwo grozi mu kara od 8 do 15 lat, 25 lat lub nawet dożywotniego pozbawienia wolności. Z uwagi na ograniczoną poczytalność w chwili czynu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, co przy zabójstwie oznacza możliwość orzeczenia kary w wymiarze od 2 lat 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Dodajmy, że Dariusz K. był w przeszłości wielokrotnie karany sądowo za przestępstwa przeciwko mieniu oraz prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu.

MARIOLA SAMOTICHA



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Informacja dot. projektu systemowego

„Chcę – Umieć – Działam”

realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich

Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie

Poddziałanie 6.1.3 Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie jest beneficjentem projektu „Chcę – Umieć – Działam” na podstawie podpisanej Umowy ramowej nr UDA-POKL.06.01.03-02-006/08-00 z dnia 05.03.2008r., zawartej na okres od 01.01.2008 do 31.12.2013. Corocznie podpisywany jest Aneks do cyt. umowy, który określa limit wydatków na każdy rok budżetowy oraz główne założenia projektu.

Głównym celem projektu systemowego w 2013r. jest: poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podniesienie poziomu aktywności zawodowej 206 osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie. Całkowita wartość

projektu w 2013r. wynosi 2 438 500,00 zł, w tym: 2 396 500,00 zł stanowi kwota dofinansowania a 42 000,00 zł to wkład prywatny pracodawców w ramach umów dot. prac interwencyjnych.

Adresatami projektu są osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP w Lubinie, zwłaszcza osoby znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, które nie były wcześniej uczestnikami projektu w ramach Poddziałania 6.1.3, w tym: osoby po 50 roku życia, osoby niepełnosprawne, osoby w wieku do 30 roku życia, osoby długotrwale bezrobotne czy osoby z terenów wiejskich. Katalog osób, które w szczególności sposób należy wspierać na rynku pracy wynika z wniosków ujętych w dokumentach programowych przyjętych na szczeblu krajowym czy też wojewódzkim, musi też odpowiadać sytuacji na lokalnym rynku pracy.

Realizacja projektu jest zatem odpowiedzią na problemy wskazanych powyżej grup. Projekt da-

je możliwość podjęcia „działań prewencyjnych wykluczających częste i długotrwałe okresy bezrobocia, bierności zawodowej, bowiem czynniki te w negatywny sposób wpływają nie tylko na rozwój kariery zawodowej, ale i na integrację społeczną”. Przekładając te założenia na działania już możemy wskazać efekty.

W okresie styczeń – sierpień 2013r. deklarację przystąpienia do projektu podpisały 223 osoby. Do odbycia stażu skierowano 146 osób, prace interwencyjne w ramach umów kontynuowanych z 2012r. podjęła 1 osoba. Zatrudnienie na wyposażonym lub doposażonym stanowisku pracy uzyskało 12 osób oraz podpisano 62 umowy dot. udzielenia jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej. Wszyscy uczestnicy przed przystąpieniem do projektu z pomocą doradcy zawodowego opracowali Indywidualny Plan Działania. Zaplanowane w projekcie działania przynoszą efekt w postaci podjęcia zatrud-

nienia i to jest największą wartością projektu - wysoka efektywność zatrudnieniowa. Według aktualnych danych na 143 osoby, które już ukończyły realizację projektu 105 podjęło zatrudnienie lub rozpoczęło własną działalność gospodarczą. Cieszy nas także pozytywny odbiór projektu ze strony jego uczestników. „Poradnictwo zawodowe przede wszystkim przyczyniło się do refleksji nad mocnymi i słabymi stronami, czego od jakiegoś czasu nie czyniłam”. „Podczas stażu uzyskałam doświadczenie, zdolności, dzięki którym postanowiłam otworzyć działalność gospodarczą. Dzięki dotacji otworzenie firmy stało się możliwe.” „Mam możliwość podjęcia działalności, a przy tym mogę robić to, co mnie interesuje i co lubię”

Do końca sierpnia wydatkowano ogółem 2 006 469,82 zł, co stanowi 82,28 % wartości projektu planowanej na 2013r. 1 973 641,87 zł zostało pokryte ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego natomiast

pozostałe 32 827,95 zł to wkład prywatny wniesiony przez pracodawców w ramach prac interwencyjnych.

W wyniku realizacji projektu zwiększamy inwestycje poniesione na zasoby ludzkie. Poprzez zapewnienie uczestnikom projektu odpowiednich warunków do rozwoju zawodowego za pomocą organizowania staży, prac interwencyjnych oraz udzielania dotacji na podjęcie działalności gospodarczej lub refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy inwestujemy w potencjał zawodowy mieszkańców powiatu lubińskiego. Jest to dobry krok w kierunku tworzenia kadry dostosowanej do pracy w nowoczesnej gospodarce i zdolnej do odpowiedzi na wyzwania rynku pracy. Pozyskując dodatkowe fundusze wspieramy dotychczasową działalność, która bez środków Europejskiego Funduszu Społecznego zostałaby poważnie ograniczona.

BARBARA WIATROWSKA

LUBIN ZALEŚIE







INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

www.blockpol.pl

- **NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Stanisławowska, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Nadija

Folk, rock, funk, ska oraz reggae



Klub „POD MUZAMI”

8 września, godz. 20:30

Bilety: 10 zł (w dniu koncertu 15 zł)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 lub internetowo na www.ckmuza.eu

Mamo, Tato,
zabierzcie mnie na poranek!



15 września godz. 12:00

Centrum Kultury „Muza” - duża sala

Bilety: 8 zł (ulgowy), 10 zł (normalny)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 lub internetowo na www.ckmuza.eu



**Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta**

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Powiatowe

W hołdzie bohaterom

► W rocznicę wybuchu II wojny światowej



1 września z okazji 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz Święta Weterana, odbyło się uroczyste złożenie wieńców i zapalenie zniczy, będących wyrazem szacunku i pamięci o bohaterach wojennych. W hołdzie walczącym za wolną Polskę przedstawiciele władz samorządowych oraz Powiatowej Rady Kombatanów wspólnie złożyli kwiaty pod tablicami pamięci przy ul. Pruzy w Lubinie.

– Coroczne spotkania w tym miejscu i zapalenie zniczy są wyrazem szacunku i pamięci o poległych bohaterach – powiedział starosta lubiński, Adam Myrda. Pod tablicami wartę honorową pełniła także młodzież reprezentująca Związek Harcerstwa Polskiego.

– Dziękuję harcerzom, że w tak ważnym dniu byli obecni z nami i tak samo jak my złożyli hołd poległym – dodał Adam Myrda.

KAMILA MADAJSKA



Fot. Kamila Madajska

– Coroczne spotkania w tym miejscu i zapalenie zniczy są wyrazem szacunku i pamięci o poległych bohaterach – powiedział starosta lubiński, Adam Myrda

Nowy sprzęt

► Otrzymają komputery oraz sprzęt pomiarowy

Starostwo Powiatowe w Lubinie zakupi nowy sprzęt komputerowy dla Biura Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, niezbędny do usprawnienia pracy i poprawienia jakości świadczonych usług.

– Jeszcze w tym miesiącu nastąpi podpisanie umowy z firmą Mercus, która wygrała przetarg na dostawę zakupionego sprzętu. Na realizację zamówienia wykonawca ma 21 dni, więc jeszcze we wrześniu starostwo otrzyma nowy sprzęt – mówi Justyna Jewtuch, pracownica Biura

Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Powiat pozyskał na realizację tej inwestycji 36 tys. zł od marszałka województwa dolnośląskiego. Całkowity koszt realizacji to 40 402,08 zł, z czego powiat dołoży 4 402,08 zł.

Starostwo zakupi m.in. komputery oraz sprzęt pomiarowy, dzięki któremu geodeci będą mogli łatwo i szybko określić odległość z jednego punktu do drugiego oraz obliczyć powierzchnię w terenie.

KAMILA MADAJSKA

Geodeci dzięki nowemu sprzętowi będą mogli łatwo i szybko określić odległość z jednego punktu do drugiego oraz obliczyć powierzchnię w terenie

Światłowody w gminie Rudna

► Przeciwdziałają wykluczeniu cyfrowemu

Gmina Rudna poszukuje firmy, która wykona dokumentację wraz z budową kablowych linii światłowodowych napowietrznych i doziemnych, w ramach projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na obszarze gminy Rudna w formule zaprojektuj i wybuduj”.

Urząd Gminy w Rudnej 27 sierpnia ogłosił przetarg.

– Przedmiotem zamówienia jest kompleksowa realizacja linii światłowodowych o łącznej długości 95,77 km – możemy przeczytać na stronie Urzędu Gminy Rudna.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, to mieszkańcy gminy od końca października 2014 r. będą mogli korzystać z linii światłowodowych.

Termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu upływa 11 września 2013 o godz. 10. Dokumenty należy złożyć w Urzędzie Gminy Rudna, przy pl. Zwycięstwa 15.

Zamówienie będzie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013.

KAMILA MADAJSKA



Fot. Archiwum WL

Przedmiotem zamówienia jest kompleksowa realizacja linii światłowodowych o łącznej długości 95,77 km

20-lecie czwórki

► Pokazali, co potrafią

Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II świętuje 20-lecie istnienia. Jest to szczególnie ważny moment dla uczniów, absolwentów, grona pedagogicznego i pracowników szkoły.

Obchody jubileuszu rozpoczęła uroczysta msza w parafii św. Barbary, w intencji młodzieży, pracowników, rodziców oraz przyjaciół szkoły.

Podczas uroczystej inauguracji roku szkolnego dyrektor gimnazjum Anna



Podczas uroczystej gali można było zobaczyć co potrafią uczniowie czwórki. Jedną z atrakcji był występ nauczycieli, którzy wraz z zespołem Gwarkowie zatańczyli poloneza

wenci przygotowali występy teatralne i wokalne.

Wśród zaproszonych gości był starosta lubiński Adam Myrda, który pogratulował wszystkim zaangażowanym w życie szkoły oraz okrągłego jubileuszu.

– Gdy patrzymy na napis 20-lecie to zastanawiamy się, czy dużo czasu minęło czy mało. Jednak, gdy pod ten czas podłożymy osiągnięcia szkoły, tysiące ab-

solwentów, którzy opuścili te mury, dziesiątki wolontariuszy, zespoły artystyczne, to wiemy na pewno, że to dzięki wam, uczniom, rodzicom oraz gronu pedagogicznemu osiągnęliśmy ten sukces – powiedział starosta lubiński Adam Myrda.

Jedną z atrakcji był występ nauczycieli, którzy wraz z zespołem Gwarkowie zatańczyli poloneza.

KAMILA MADAJSKA



Słowikowska podziękowała za zaangażowanie i ciężką pracę, wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju i sukcesów szkoły.

Podczas uroczystej gali można było zoba-

czyć, co potrafią uczniowie czwórki. Zaprezentował się współpracujący od wielu lat z gimnazjum Zespół Piosenki i Tańca Gwarkowie. Ponadto obecni uczniowie, a także absol-

Folk Festiwal

► Pierwszy taki w Rudnej

W Rudnej po raz pierwszy odbył się Przegląd Zespołów Ludowych Folk Festiwal. Przyjechały grupy z różnych miejscowości, nie tylko z gminy Rudna.

Na scenie zaprezentowały się: Hosadyna od Lubina, Dolnoślązacy, Serbowianie, Pęcławianki, Michały, Razem Raźniej, Nadodrzanie, Niezapominajki oraz miejscowe Sasanka z Roztoką.

Przeglądowi towarzyszyła wystawa rękodzieła, a także wielu innych już zapomnianych rzeczy, które jeszcze znajdują się na niejednym strychu. Na wystawie można było znaleźć żelazko z du-

Na festiwal przyjechały grupy z różnych miejscowości, nie tylko z gminy Rudna



Fot. Centrum Kultury w Rudnej

szą, kołowrotek, stare radio i aparat fotograficzny, tarę do prania i inne dawno zapomniane przedmioty.

Organizatorami przeglądu byli Centrum Kultury w Rudnej oraz zespoły Sasanka i Roztoka. Celem głównym imprezy było popularyzowanie muzyki i pieśni ludowych, wymiana doświadczeń, nawiązanie nowych znajomości oraz integracja zespołów folklorystycznych.

RENATA HALILOVIĆ

Pierwszy dzwonek

► Uczniowie po wakacyjnej przerwie wrócili do szkół

Uczniowie z powiatu lubińskiego, podobnie jak rówieśnicy w całej Polsce, rozpoczęli w poniedziałek rok szkolny. Dla wielu z nich była to zarazem pierwsza styczność ze szkołą. W Zespole Szkół Integracyjnych w Lubinie swoją przygodę z nauką rozpoczęło 94 pierwszaków.

– Dzieci będą uczyły się z czterech klasach: dwóch integracyjnych po 20 oraz dwóch ogólnodostępnych po 29 uczniów – tłumaczy wicedyrektor ZSI, Iwona Kędzierska.

Wśród pierwszaków znalazło się także dziewięciu sześciolatków.

– To bardzo mało, jednak nie jesteśmy z tego powodu zawiedzeni, wręcz przeciwnie – przyznaje pedagog. – Z moich obserwacji wynika, że rok to naprawdę dużo i nawet edukacja poprzez zabawę, którą także stosuje-

my, może być dla młodsze- go dziecka niewystarczająca. Może inaczej byłoby, gdyby powstawały klasy, do których uczęszczałyby tylko sześciolatki – zastanawia się wicedyrektor.

Uroczystą akademią rozpoczęto nowy rok szkolny w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych

Z kolei uroczystą akademią rozpoczęto nowy rok szkolny w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych. Dyrektor placówki, Agnieszka Król-Stępień powitała w progach szkoły wszystkich uczniów, rodziców, nauczycieli oraz zaproszonych gości.



– Życzę wam drodzy uczniowie, aby chwile spędzone w szkole były chwilami radości, zawierania nowych przyjaźni, rozwijania pasji, ale przede wszyst-

kim momentem wytrwałej nauki, która zapoczątkuje w przyszłości – powiedziała Agnieszka Król-Stępień.

Po dwóch miesiącach wakacji na szkolnym ko-

rytarzu znów zrobiło się głośno i radośnie. Mimo że wakacje dobiegły końca i rozpoczął się czas wytężonej nauki, na twarzach dzieci było widać radość

i uśmiech. Po długiej przerwie uczniowie znów będą wspólnie zasiadać do szkolnych ławek i spędzać razem 10 miesięcy nauki.

Rok szkolny to czas, kiedy uczniowie znów mogą się spotkać z ulubioną koleżanką, kolegą czy nauczycielem. Wakacje są chwilą odpoczynku, lecz rok szkolny sprzyja zawieraniu długoletnich przyjaźni czy uczeniu się i poznawaniu ciekawych rzeczy. Na uroczystej inauguracji obecny był starosta lubiński, Adam Myrda, który z okazji pierwszego dnia szkoły podarował pierwszoklasistom kosz słodczy.

– Życzę wam, żebyście z pełnym zaangażowaniem chłonili wiedzę i wykorzystywali ją w życiu oraz by w dzienniku pojawiały się same dobre oceny – powiedział starosta lubiński, Adam Myrda.

KAMILA MADAJSKA

Bawili się w Chobieni

Z gwiazdą italo disco

» Podczas tegorocznych dożynek w gminie Rudna nie zabrakło obrzędów dziękczynnych, dobrej zabawy, wspaniałego nastroju i suto zastawionych stołów. Mieszkańcy bawili się na chobieńskim rynku. Atrakcji było pod dostatkiem.

Powiat lubiński przyznał również swoją nagrodę dla najpiękniejszego

wieńca dożynkowego, którą otrzymały sołectwa: Przychowa, Chobienia i Wysokie.

Ponadto rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy ogród przydomowy, który wygrała Danuta Smolna ze Starej Rudnej oraz konkurs pod nazwą „Gmina Rudna – miejsce z duszą”.

Tegoroczne dożynki, oprócz tradycyjnych obchodów prezentujących dorobek

rolniczy, były także dogodną okazją do prezentacji zespołów artystycznych. Występował kabaret Kontrabas z miejscowości Wysokie.

Następnie swoje umiejętności zaprezentowali zawodnicy karate Goju Ryu Shuseikan z Chobieni. Na zakończenie można było zobaczyć

zespół Siódemeczki oraz Teatr na Końcu Świata z Nieszczyca.

W trakcie dożynek można było zarejestrować się do bazy potencjalnych dawców szpiku kostnego, które miało swoje stanowisko. Gwiazdą wieczoru był

Francesco Napoli oraz zespół Formacja Nieżywych Schabuff.

KAMILA MADAJSKA



Fot. Kamila Madajska

Mieszkańcy Nieszczyca na sportowo

Mają nowe boisko

■ W Nieszczykach odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie boiska sportowego. Z tej okazji nie zabrakło gier, zabaw, konkursów oraz występów artystycznych.

Mieszkańcy Nieszczyca bardzo się ucieszyli z nowego boiska. Do jego powstania przyczynił się Stanisław Zbroiński, który w latach 90. stworzył podwalinę pod tutejszy klub sportowy.

– Szczególne dziękuję wójtowi gminy Rudna Władysławowi Bigowskiemu za okazaną pomoc przy tworzeniu klubu piłkarskiego w Nieszczykach i wsparcie finansowe – mówią zgodnie mieszkańcy Nieszczyca.

Po części oficjalnej, na nowej murawie boiska odbył się turniej piłkarski, a później występy artystyczne.

IRENA ŻYŁA



Z okazji otwarcia boiska odbyło się wiele gier i zabaw

Rozpoczęli rok szkolny

Otworzyli gimnazjum na stadionie

■ Uroczystym otwarciem Gimnazjum Gminnego rozpoczęli rok szkolny uczniowie z terenów gminy wiejskiej Lubin. – To historyczna chwila – twierdzi wójt Irena Rogowska.

Jeszcze na początku tego roku wójt gminy nie wiedziała, gdzie miałyby powstać szkoły, a już 3 wrze-

Jak tłumaczy Irena Rogowska, szkoła zawarła z klubem specjalną umowę. – Teraz wszystkie szkolne uroczystości będą odbywać się tutaj – dodaje

śnia uczniowie postawili w niej pierwsze kroki. Choć nowe gimnazjum mieści się w budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy

ul. Marii Skłodowskiej-Curie, **uroczysta inauguracja pierwszego roku szkolnego w historii placówki odbyła się... w sali konferencyjnej stadionu Zagłębia Lubin.**

Jak tłumaczy Irena Rogowska, szkoła zawarła z klubem specjalną umowę. – Teraz wszystkie szkolne uroczystości będą odbywać się tutaj, bo w gimnazjum nie mamy do tego odpowiednich warunków, ze względu na brak dużej sali. To wspaniałe miejsce z widokiem na boisko piłkarzy Zagłębia. Mamy nadzieję, że wizyty dzieci na stadionie przyczynią się do zainteresowania naszej młodzieży sportem – mówi wójt.

Na rozwój fizyczny uczniów nowego gimnazjum liczy także Beata Pawłowicz, dolnośląski kurator oświaty. – Przy-

znam szczerze, że wspaniale wkomponowaliście się z uroczystością w motto roku szkolnego 2013/2014, który minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas nazwała Rokiem Szkoły w Ruchu. Życzę wam, drodzy uczniowie, p o -

myślnego roku, zrealizowania planów i marzeń, a rodzicom dobrej i owocnej współpracy ze szkołami, uświęconej sukcesami dzieci – mówi kurator.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Spółecznik roku 2013

Rusza piąta edycja konkursu o tytuł Społecznika Roku. Konkurs ma na celu promować osoby, które są aktywne, biorą sprawy we własne ręce, a także działają na rzecz innych. Kandydatów do nominacji mogą zgłaszać organizacje pozarządowe, instytucje, członkowie Kapituły Konkursu oraz osoby fizyczne. Zgłoszenia należy wysłać do 22 września 2013 r. Sylwetka i działalność laureata zostaną zaprezentowane w artykule na łamach tygodnika „Newsweek Polska”. Niezbędne dokumenty oraz regulamin są dostępne na stronie internetowej Akademii Rozwoju Filantropii www.filantropia.org.pl jak również na stronie www.spolecznikroku.newsweek.pl. Partnerami konkursu są Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce i Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności.

MAK

Recital organowy

7 września o godzinie 19 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie odbędzie się recital organowy Bartosza Patryka Rzymana, który poprowadzi Maria Ewa Syska. – Bartosz Patryk Rzyman to organista, wokalista i poeta z Wrocławia. Jest potomkiem rodzin Zuber i Zajac o uzdolnieniach artystycznych – informują organizatorzy koncertu. Zapowiada się niezwykle atrakcyjny występ, ponieważ Bartosz Patryk Rzyman występuje na renomowanych międzynarodowych festiwalach muzyki organowej, m.in. na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki „Pax et Bonum per Musicam” we Wrocławiu czy Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Organowej w Oleśnicy. Po koncercie będzie można zakupić płytę artysty.

MAK

Święto rolników

Dożynki rodem z PRL-u

■ Po ścięciu ostatnich kłosów zboża obchodzone jest uroczyste święto plonów. Za nami kolejne dożynki. 31 sierpnia rolnicy oraz mieszkańcy z Bukownej dziękowali za zebrane zbiory.

Uroczystości dożynkowe rozpoczęto mszą świętą w kaplicy w Bukownej w intencji rolników, a następnie wszystkie delegacje sołectw z wieńcami udały się barwnym kółkiem na plac, gdzie odbywały się uroczystości obrzędowe.

W obchodach dożynkowych uczestniczył starosta lubiński,



Fot. Kamila Madajska



W obchodach dożynkowych uczestniczył starosta lubiński, Adam Myrda

Adam Myrda, który podziękował rolnikom za trud włożony w ciężką codzienną pracę. Jedną z głów-

Wszystkie delegacje sołectw z wieńcami udały się na plac, gdzie odbywały się uroczystości obrzędowe

nych atrakcji tegorocznych dożynek był wyjątkowy poczęstunek z czasów PRL-u.

Oprócz wymienionych atrakcji, można było podziwiać m.in. piękny stragan z plonami z ogrodów mieszkańców Bukownej.

KAMILA MADAJSKA

Bocian potrzebuje pomocy

Tylko jeden został

» Przez wiele dni nie ruszył się z gniazda. Nie jadł, nie pił. Jednak gdy choremu bocianowi próbowano pomóc, przestraszył się i ostatecznie sił odleciał, chroniąc się na jednym z dachów.

Trzeba go ratować. Nie mogę patrzeć jak się biedne zwierzę męczy – mówi Danuta Nożewska, sołtys Siedlec – miejscowości, w której bociek znalazł dom na słupie w pobliżu świetlicy. – Inne bociany już od nas odleciały. On został sam, chory. Jest za słaby, żeby odlecieć. Nigdy wcześniej nie zdarzyła się u nas taka sytuacja – dodaje sołtys. – Starałam się mu pomóc, jak umiałam. Poprosiłam o pomoc strażaków. Przyjechali, jednak ze względu na przewody elektryczne nie mogli nic zrobić.

Pani Danuta zawiadomiła więc gminę. Do Siedlec przyjechali

przedstawiciele gminy, Tauronu, a także weterynarz. Przy pomocy podnośnika próbowano dostać się do bocka. Ptak jednak się wystraszył i odleciał. – Leciał nisko nad ziemią. Potem wylądował na dachu. Nie można było nic więcej zrobić – dodaje Sołtys Siedlec.

I tak skończyła się akcja ratownicza.

– Sprawa jest o tyle skomplikowana, że bocian jest zwierzęciem chronionym. Nie można go płoszyć, ani niszczyć jego siedlisk – mówi Tomasz Bolek z referatu ochrony środowiska, gospodarki odpadami i rozwoju wsi z Urzędu Gminy Lubin. – Bę-

dziemy obserwować tego bociana. Jeżeli zwierzę będzie wykazywać oznaki zmęczenia i złej kondycji, spróbujemy jeszcze raz go złapać – dodaje.

A wszystko wskazuje na to, że ponowna interwencja będzie potrzebna. Bocian wygląda na osłabionego i osowiałego.

Gdy bocka uda się schwytać, zajmie się nim weterynarz. Zostanie przewieziony do legnickiego oddziału Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych.

Nie pierwszy raz w gminie Lubin bocian potrzebuje pomocy lu-

dzi. Kiedyś w Miłoradzicach ptak został potrącony przez jakiś pojazd. Pomocy udzielił mu weterynarz. Potem został on przewieziony do Legnicy do Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych.

Jak donosi nam pani Henryka, w Zaborowie także pozostał bocian, ale bardziej oswojony. Przychodzi pod dom, a nawet wchodzi na podwórko. Nauczył się, że jak przyleci, to klekota, by ktoś dał mu jeść. – Właściciele nie ruszy, tylko obcych i mężczyzn – informuje nasza Czytelniczka.

MARTA CZACHÓRSKA

Do Siedlec przyjechali przedstawiciele gminy, Tauronu, a także weterynarz. Przy pomocy podnośnika próbowano dostać się do bocka. Ptak jednak się wystraszył i odleciał



Fot. Jan Chelpa

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Młodzi walczyli o tytuł najlepszych

Szczęśliwe 7 i Brązowi na szczycie



Fot. Marcelina Falkiewicz

» Wakacyjny Turniej Piłki Ręcznej zorganizował lubiński RCS. O tytuł najlepszych w swoich kategoriach walczyło kilkadziesiąt zawodników z Lubina i okolic.

Do turnieju zgłosiło się 15 drużyn. Każdy mecz trwał dwie połowy po dziesięć minut. W turnieju występowali uczniowie lubińskich szkół gimnazjalnych i średnich. Każda dru-

żyna składała się z sześciu zawodników i bramkarza.

Z m a g a n i a w turnieju piłki ręcznej zakończyły się zwycięstwem Szczęśliwych 7 i Brązowych. Na pozostałych miejscach wśród gimnazjalistów znaleźli się Stal Chocianów i Viva Targi. W kategorii liceum: miejsce drugie zajęły Gwiazdeczki, natomiast trzecie Wafelki.

– Tytuł zawodników na meczu piłki ręcznej jeszcze

nie było. Łącznie w zawodach wzięło udział ponad 150 osób – mówi Artur Załęczny z działu marketingu RCS. – Wszystkie drużyny zaprezentowały bardzo fajną piłkę ręczną, a atmosfera była wspaniała. W trakcie turnieju odbył się konkurs wiedzy na temat piłki ręcznej. Zawodników pytano m.in. o to, która drużyna zdobyła mistrzostwo Europy w piłce ręcznej kobiet U-17, kto został zwycięzcą tegorocznej męskiej edycji Ligi Mistrzów. Naj-

Tytuł zawodników na meczu piłki ręcznej jeszcze nie było.

Łącznie w zawodach wzięło udział ponad 150 osób

więcej poprawnych odpowiedzi udzielił Piotr Piróg i w nagrodę otrzymał „Kronikę sportu polskiego”. Dodatkową atrakcją podczas turnieju był konkurs rzutów karnych. W bramce sta-

nęła Natalia Tsvirko, zawodniczka KGHM Metraco Zagłębia Lubin. Do konkursu zgłosiło się sześciu zawodników. Najcelniej rzucała Ada Kościelecka, która wygrała tę konkurując – dodaje Artur Załęczny.

Za zajęcie pierwszych trzech miejsc uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, nagrody rzeczowe oraz upominki. Organizatorem przedsięwzięcia było Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie.

MARCELINA FALKIEWICZ

Piłkarki ręczne z kompletem zwycięstw

Stuprocentowa skuteczność

Triumf w XVI Memoriale im. Henryka Kruglińskiego w Lubinie i chorzowski Lyones Cup – miedziowe wciąż nie zaznały smaku porażki przed zbliżającym się sezonem. Według trener KGHM Metraco Zagłębia Lubin, Bożeny Karkut, świadczy to o dobrym przygotowaniu zespołu. Obydwa turnieje były obsadzone czołowymi zespołami zarówno polskiej, jak i międzynarodowej areny piłki ręcznej. Jak przyznaje Bożena Karkut, w Chorzowie miedziowe wygrały dzięki silnej obronie.

– To był naprawdę dobry turniej w wykonaniu Zagłębia, szczególnie w formacji obrony. Wiele akcji zakończyło się bramkami dzięki kontrze pośredniej, szybkim środkami. Ponadto cieszę się, że po dłuższej przerwie wróciły do nas Anna Pałgan i Joanna Obrusiewicz, które pokazały się z bardzo dobrej strony – przyznaje szkoleniowiec Metraco. Klasę podczas Lyones Cup pokazała także Karolina Semenjuk-Olchawa. – Jesteśmy bardzo zadowolone z występu w Chorzowie. Spośród czterech zespołów, które tam zagrały, byłyśmy ekipą najsilniejszą i nie wypadło nam nie przywieźć kompletu zwycięstw. Szczególną uwagę poświęciliśmy grze w defensywie i trzeba przyznać, że w każdym z trzech meczów nasza obrona była zadowalająca. Było to wi- dać szczególnie w spotkaniu z Ruchem. Trenerka dała pogrążyć wszystkim zawodniczkom, a po turnieju była z nas bardzo zadowolona – mówi nasza rozgrywająca.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Jak przyznaje Bożena Karkut, w Chorzowie miedziowe wygrały dzięki silnej obronie. – To był naprawdę dobry turniej w wykonaniu Zagłębia, szczególnie w formacji obrony – mówi szkoleniowiec Metraco

Porażka Zagłębia w pierwszym meczu sezonu ekstraklasy kobiet

Pechowy debiut miedziowych



Fot. Marcelina Falkiewicz

Po przerwie podopieczne trenera Turkowskiego wiele razy z impetem wbiegały w pole karne zawodniczek AZS

■ **Niezbyt udana była dla zawodniczek Zagłębia pierwsza odsłona nowego sezonu piłkarskiego w najwyższej klasie rozgrywkowej kobiet w Polsce. Miedziowe w inauguracyjnym meczu z AZS Wrocław musiały uznać wyższość rywali.**

Pierwsze minuty meczu były bardzo wyrównane. Szansę na pierwszą bramkę w spotkaniu miało Zagłębie, jednak zabrakło wykończenia akcji. Na liczne próby konstruowania akcji przez miedziowe w 42. minucie odpowiedziały akademicki. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 0:1.

Po przerwie podopieczne trenera Turkowskiego

wiele razy z impetem wbiegały w pole karne zawodniczek AZS, co dawało kibicom nadzieję na wyrównanie wyniku. W 68. minucie idealną okazję do strzelenia gola miała Katerina Kolar, która w sytuacji sam na sam strzeliła wprost w stojącą między słupkami Wrocławia Bocian. Akademicki bardzo szybko odpowiedział składną akcją, jednak na jej wykończenie nie pozwoliła bramkarka miedziowych, Joanna Bugajska. Dziesięć minut przed końcem meczu w polu karnym Zagłębia znalazła się idealnie ustawiona Płonowska, która idealnie wykorzystała podanie koleżanki, zamieniając je na bramkę. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:2.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zagłębie Lubin - AZS Wrocław 0:2 (0:1)

Bramki: Aszkiełowicz 42 Płonowska 80
Zagłębie: Bugajska - Skrzypacz, Ratajczak, Salwa, Bosacka - Okoń, Wojdat (46 Klimczak), Barlewicz, Marek (65 Chodyga), Kolar - Bochra (83 Mędrak)
AZS Wrocław: Bocian - Janicka, Sotys, Ciesielska, Aszkiełowicz - Jaworek (75 Michalczyk), Wróblewska (90 Gradecka), Nazarczyk, Dereń (42 Szaj), Płonowska - Cichosz (87 Wijata)
Żółte kartki: Kolar, Skrzypacz - Sotys, Wijata, Nazarczyk

Piłkarskie święto w Lubinie

Z całego regionu na Ecoren Cup



Fot. Marcelina Falkiewicz

To już siódma edycja wakacyjnego konkursu

» **Ponad 200 młodych piłkarzy walczyło o tytuł najlepszych w siódmej edycji Ecoren Cup 2013. W tegorocznych rozgrywkach wzięli udział sportowcy z całego Zagłębia Miedziowego.**

Rozgrywki zaczęły się o godz. 10 na boiskach Regionalnego Centrum

Sportowego w Lubinie. Składy zespołów liczyły do dziesięciu zawodników, a na boisku przebywało pięciu graczy oraz bramkarz. W meczach mogli brać udział zarówno chłopcy, jak i dziewczęta.

Dla wszystkich zespołów biorących udział w rundzie eliminacyjnej przygotowano dyplomy, piłki oraz koszulki z logo turnieju. Trzy najlepsze zespoły, w każdej gru-

pie wiekowej, otrzymały za to puchary. **Każda ekipa grająca w finale dostała specjalne wyróżnienia oraz upominki, zaś zwycięzcy swoich kategorii wiekowych zdobyli główne trofeum, czyli puchar Ecoren Cup** oraz koszulki z napisem „Mistrz Ecoren Cup 2013”. Oprócz tego trzy zwycięskie drużyny zostały nagrodzone sprzętem sportowym ufundowanym przez patronów imprezy.

Grupa młodsza (roczniki 2001-2003):

1. FC Predator Lubin
2. Młode Wilki Legnica
3. Jelonki Legnica

Grupa starsza (roczniki 1998-2000):

1. Wyrewolwerowani Rewolwerowcy Głogów
2. Ekipa Lubin
3. Śledzie Lubin

Najlepsi młodzi piłkarze wyróżnieni podczas wielkiego finału:

- **Najlepszy bramkarz:** Przemysław Paszek, Ekipa Lubin (starsza grupa), Miłosz Różański, Predator Lubin (grupa młodsza)
- **Król strzelców:** Paweł Pisarski, Wyrewolwerowani Rewolwerowcy Głogów (grupa starsza), Dariusz Łacina, Młode Wilki Legnica (grupa młodsza)
- **Najlepszy zawodnik:** Mateusz Dobrakowski Wyrewolwerowani Rewolwerowcy Głogów (grupa starsza), Patryk Jelonek, Młode Wilki Legnica (grupa młodsza)
- **W rozegranym dodatkowo konkursie rzutów karnych zwyciężyli:** Dawid Pasowicz, Jelonki Legnica (grupa młodsza) oraz Adrian Kielar, Ekipa Lubin (grupa starsza).

To już siódma edycja wakacyjnego konkursu. Poprzednio najlepsi okazali się piłkarze Ekipy z Lubina oraz Fulbolowcy '97.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

PROGRES
MB sp. z o.o.

**CENTRUM
FINANSOWE**

**KASA
ZAWSZE
NA CZAS**

512 090 949 / 600 911 786

**Zatrudnię tynkarzy,
dekarzy, dociepleniowców
oraz pracowników
ogólnobudowlanych
od zaraz.**

Telefon
603532910.

polo
MARKET**HITY** GODNIA**Lubin**
ul. Jana Pawła II 85Karkówka wieprzowa
bez kości
1 kgJabłka, różne odmiany
1 kg
15⁹⁹
~~18⁹⁹~~**-33%****1⁹⁹**
~~2⁹⁹~~**HIT**
CENOWYDrukarka laserowa
czarno-biała
1 opak.

- BROTHER model: HL-2130
- wydruk 20 stron na minutę
- rozdzielczość 2400x600dpi
- podajnik papieru na 250 arkuszy

**199⁰⁰**

Oferta handlowa ważna od 4.09 do 10.09.2013r. lub do wyczerpania zapasów i dotyczy wyłącznie sklepu POLOmarket w miejscowości: Lubin, ul. Jana Pawła II 85.